

prof. Kaszubsko-Pomorskiej Szkoły Wyższej

w Wejherowie

Recenzja rozprawy doktorskiej pod tytułem: *Karol Wojtyła/St. John Paul II's personalism as a response to the contemporary secularism of western culture. A study in philosophical anthropology*, przygotowanej przez Ks. mgr Stephena Ikechukwu Ugwu pod kierunkiem Ks. dr hab. Tomasza Dumy, prof. KUL, na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II, Lublin 2025

1. Uwagi ogólne

Zagadnienie personalizmu należy do szerokiego nurtu filozoficznego, w którym spotykają się różne koncepcje osoby ludzkiej w jej odniesieniach do wszystkich dziedzin dotyczących ludzkiego życia. Niewątpliwie trudnym zadaniem jest stworzenie intersubiektywnej definicji personalizmu, która satysfakcjonowałaby wszystkich autorów zajmujących się tym kierunkiem, co we wstępie do swojej pracy doktorskiej zaznacza Ks. mgr Stephen Ikechukwu Ugwu. Podobnie rzecz ma się z określeniem kultury.

W przedłożonej dysertacji Autor w sposób kompetentny ukazuje złożoność zadania, którego się podejmuje, czego wyrazem jest sformułowany temat: *Karol Wojtyła/St. John Paul II's personalism as a response to the contemporary secularism of western culture. A study in philosophical anthropology*. Choć temat wydaje się dość szeroki, zwłaszcza w kontekście wspomnianej złożoności zagadnienia kultury zachodniej, a przy tym dość obszernego w interpretacje personalizmu Karola Wojtyły, należy uznać, że podjęta próba mimo ww. trudności jest metodologicznie spójna i w wielu obszarach odślania aktualność personalizmu Wojtyły. Ks. mgr Stephen Ikechukwu Ugwu z wyraźną sympatią a nawet akceptacją przedstawia personalizm K. Wojtyły, nie tylko jako lepiej odpowiadający osobowej naturze człowieka niż antropologiczny redukcjonizm współczesnego zachodniego sekularyzmu, ale jako pierwszorzędne narzędzie w interpretacji osoby ludzkiej w momencie kulturowego i ideologicznego przewrotu.

We współczesności nacechowanej ideami postnowoczesności spotykamy różnorodne podejścia do tej problematyki. Autor niniejszej dysertacji preferuje spojrzenie klasyczne, oparte

na myśli Karola Wojtyły. Już w pierwszych zdaniach wskazuje na bardzo ważny, a nawet można powiedzieć najważniejszy czynnik decydujący o wszystkich późniejszych rozstrzygnięciach dotyczących pojęć osoby, kultury i miejsca człowieka w świecie. Czynnikiem tym jest jego status ontyczny. Ten węzeł gordyjski trawiący antropologię filozoficzną do dziś, sprowadza się do odpowiedzi na pytanie, czy człowiek jest istotą materialną czy duchową. Ks. mgr Stephen Ikechukwu Ugwu formułuje tę problematykę w podobny sposób, wskazując na nowe doświadczenie kulturowe określane mianem sekularyzmu, na gruncie którego funkcjonuje dezintegrujący istotę kultury podział na świecki i sakralny jej wymiar z wyraźnym odrzuceniem [...] *transcendent, ultimate, and immaterial sense of culture, and the traditional, religious constitution of ethical and moral experience* (s.9).

2. Struktura rozprawy

Recenzowana rozprawa składa się z pięciu rozdziałów poprzedzonych wstępem, zakończenia, bibliografii oraz streszczeń w językach angielskim i polskim. We wstępie Autor uzasadnia wybór tematu rozprawy, ukazując niebezpieczeństwa związane z sekularyzmem współczesnej kultury, obarczonej „antropologicznym defektem”. Wskazuje na zastosowane metody, cel pracy, stan badań oraz literaturę.

W pierwszym rozdziale Autor omawia współczesne rozumienie kultury, z dużym naciskiem na jej socjologiczny wymiar, w którym dochodzi do niejednoznaczności pojęcia kultury, skutkującej jej swoistym kryzysem. Wskazując na redukcjonistyczny charakter tak rozumianej kultury, Ks. mgr Stephen Ikechukwu Ugwu stwierdza, że prowadzi on do narodzin nowego doświadczenia kulturowego zwanego sekularyzmem. Swoje analizy umieszcza w kontekście filozofii klasycznej w wydaniu Arystotelesa, wpisując w ten nurt personalizm K. Wojtyły – zwłaszcza jego prace z zakresu filozofii kultury, gdzie uwydatnia się, obok prac z zakresu antropologii i etyki, rozumienie osoby ludzkiej jako centrum wszelkich działań kulturotwórczych.

W drugim rozdziale, będącym bezpośrednią kontynuacją poprzedniej myśli, Autor przedstawia przejawy współczesnego sekularyzmu, którym dotknięte zostały zachodnie społeczeństwa. Zwraca uwagę na upadek przeżywanego doświadczenia religijnych, negację transcendencji, relatywizm moralny, absolutyzację wolności, płynną tożsamość osoby ludzkiej, a także na zjawisko nazywane często w literaturze przedmiotu „kulturą śmierci”.

W trzecim rozdziale Autor wskazuje na źródła personalizmu europejskiego, który był odpowiedzią na naturalistyczną interpretację osoby ludzkiej. Uwydatnia w bardzo wyraźny sposób ontyczną wartość każdej ludzkiej osoby, wskazując na jej godność, wynikającą z obiektywnie istniejącego porządku moralnego. Analizując syntezę duchową z elementami materialnymi, wskazuje na realizowanie się osoby ludzkiej poprzez transcendentne wartości, leżące u podstaw wyboru dobra. Autor zaznacza, że w tę koncepcję personalizmu europejskiego wpisuje się personalizm Wojtyły, opierający się na analizie całości doświadczenia człowieka jako osoby ludzkiej, ujawniającej się przede wszystkim w działaniu. W rozdziale tym uwypuklona zostaje istotna cecha personalizmu Wojtyły, wskazująca, że działanie osoby ludzkiej zawiera w sobie komponent materialności i niematerialności. Współdziałanie tych elementów nie może wynikać z czegoś materialnego, lecz tylko z faktu, że człowiek jest ucieleśnionym duchem. Ks. mgr Stephen Ikechukwu Ugwu wykazuje, że poprzez syntezę kultury z naturą – przy założeniu transcendencji człowieka jako czynnika źródłowego – dochodzi do konfrontacji personalizmu K. Wojtyły ze współczesnym zachodnim sekularyzmem. Sekularyzm ten określa mianem abstrakcyjnej, idealistycznej i naturalistycznej koncepcji, której pochodną jest indywidualizm i relatywizm moralny, stojący w opozycji do personalizmu Wojtyły, w którym każda osoba ludzka jest współuczestnikiem tworzenia dobra, wartości i kultury, a nie autonomicznym ich twórcą. Autor w końcowym fragmencie trzeciego rozdziału uznaje propozycję K. Wojtyły za holistyczną analizę działania osoby ludzkiej, która – wyposażona w zdolność moralną, i w oparciu o moralną naturę działania – samorealizuje się i aktualizuje dobro lub zło właśnie w działaniu.

W czwartym rozdziale Autor skupia się na analizie obiektywnego doświadczenia działania osoby ludzkiej, w kontekście koncepcji arystotelesowsko-tomistycznej etyki działania. Wskazuje tu na nieprzechodni charakter działania, będący egzemplifikacją ludzkiej sprawczości i wartości moralnej, które są źródłem ludzkiej determinacji i samorealizacji. Na uwagę zasługuje fakt, że analizy te zostają wzbogacone o metodę fenomenologiczną, która była swoistym novum w podejściu do tej problematyki Wojtyły. Autor zwraca uwagę na prakseologiczny, aksjologiczny i deontologiczny charakter etyki jako normatywnej teorii moralności. Omawia konstytutywne elementy tej teorii, wskazując na moralną naturę ludzkiego doświadczenia; etykę i moralność jako podstawy ludzkiego działania; dobro osoby jako motyw działania; dobro moralne jako istotę ludzkiego działania, a także aksjologiczny charakter działania. W dalszej części, ukazując relację normy do obowiązku w doświadczeniu moralnym, przedstawia normatywność tego doświadczenia, jego teleologiczność oraz strukturę obowiązku

moralnego, by w końcowym fragmencie tego rozdziału odwołać się do sumienia, jako gwarancji moralnie dobrego postępowania. Rozdział kończy się zasygnalizowaniem kluczowej dla etyki Wojtyły kategorii odpowiedzialności, w której łączy się ona w sposób istotny z osobą rozumianą jako podmiot odpowiedzialny.

W piątym rozdziale Ks. mgr Stephen Ikechukwu Ugwu nawiązuje bezpośrednio do tematu swojej rozprawy i przedstawia znaczenie personalizmu K. Wojtyły w konfrontacji ze współczesnym sekularyzmem zachodniej kultury. W kolejności przedstawia immanencję podmiotu ludzkiego, godność osoby ludzkiej jako fundament kultury personalistycznej, uzasadnienie wartości personalistycznych: prawdy i wolności, osoby ludzkiej i wspólnoty osób, aby ostatecznie sformułować propozycję kultury personalistycznej K. Wojtyły.

Ponownie, tym razem jednak w sposób bardziej bezpośredni, wskazuje na element nieredukowalny w naturze człowieka jako osoby, czyli na duchowość. Zaznacza, że wymiar wewnętrzny, a więc duchowy człowieka jest niezbędny do organizowania wymiaru cielesnego, nie neguje jednak procesów biologicznych. W koncepcji K. Wojtyły osoba ludzka będąca ucieleśnionym duchem, nie jest konstytuowana wyłącznie jako duch ani wyłącznie jako ciało. To struktura wnętrza definiuje osobę jako byt, którego istnienie i działanie przekracza sferę fizyczną. Dopiero w takiej optyce można mówić o wolności jako jednej z duchowych cech osoby. W tym miejscu pojawia się zagadnienie prawdy, które jest fundamentalne dla urzeczywistnienia doświadczenia wolności. Autor, pisząc o prawdziwej naturze wolności, stwierdza, że winna ona być podporządkowana prawdzie, aby urzeczywistniać prawa, bezwarunkowy szacunek i godność wszystkich ludzi. W tym wymiarze za fundamentalną wartość uznaje „kulturę życia”. Tak pojęta wolność osoby ludzkiej sprzeciwia się absolutyzacji wolności występującej we współczesnym sekularyzmie, w którym mentalność indywidualistyczna i hedonistyczna nie pozwala na odróżnienie relacji międzyludzkich od cielesności zwierząt, ponieważ nie odróżnia aktów duchowych od cielesnych. W ujęciu K. Wojtyły relacje między ludźmi przejawiają się w uczestnictwie „ja – ty” i „my”, czego wyrazem jest natura osoby wyrażająca się w „komunii osób”. Rozważając zaś naturę osoby ludzkiej jako mężczyzny i kobiety, Autor stwierdza, że prawda ta jest uniwersalna dla całej ludzkości. Z całą pewnością we współczesnej dyskusji w obrębie teorii gender jest to dość kontrowersyjna teza, o czym Doktorant również wspomina. Rozdział kończy się sformulowaniem tezy o wyjątkowości koncepcji personalistycznej kultury Wojtyły, która zdaniem Autora stanowi adekwatną odpowiedź na błędną antropologię współczesnego sekularyzmu zachodniej kultury.

3. Ocena merytoryczna

Przedłożona do formalnej i merytorycznej oceny rozprawa doktorska liczy 277 stron. Praca zawiera ponad 900 przypisów. Konsekwentnie cytowane są źródła. Warsztat naukowy Doktoranta należy ocenić bardzo pozytywnie, co sprawia, że prezentowana praca doktorska jest solidnym studium badawczym. Język naukowy dysertacji jest jasny, zdecydowany, poprawny, choć miejscami skomplikowany z długimi złożonymi zdaniami, co może utrudniać płynne czytanie. Doktorant wypowiada się rzeczowo, czasem z dużą asercją, bez niepotrzebnych dygresji. Dobrze zna terminologię antropologii filozoficznej. Swoje analizy wzbogaca licznymi terminami technicznymi w językach oryginalnych, dbając o źródłowy charakter prowadzonych rozważań. Wartością dodaną jest j. angielski. Daje to szansę do szerszego oddziaływania na różne środowiska naukowe. Niemniej wpisuje się także w modną dziś tendencję opierania badań na tekstach anglojęzycznych. Jednak biorąc pod uwagę środowisko naukowe K. Wojtyły, warto byłoby sięgnąć, oprócz głównych znawców jego myśli, do innych opracowań w j. polskim (M. Burdyn, R. Podgórski, R. Czekalski, M. Grabowska, M. Barański, K. Gładkowski). Doktorant ma tego świadomość, co sygnalizuje w zakończeniu swojej pracy.

Oceniając rozprawę pod względem formalnym, należy podkreślić, że struktura pracy jest przejrzysta i odpowiada wyznaczonemu celowi badawczemu. Autor modelowo realizuje przyjęty przez siebie plan. Sformułowany przez Ks. mgr. Stephena Ikechukwu Ugwu temat rozprawy, wiązał się z omówieniem dość szerokiej perspektywy sekularyzmu współczesnej kultury zachodniej. Skutkowało to z konieczności powierzchownością niektórych omawianych zagadnień. Przykładem są niekiedy uproszczone oceny konsekwencji sekularyzmu, które bez pogłębionych analiz mogą wydawać się zbyt eseistyczne i ogólnikowe, jak np.: *Therefore, the intellectualization of religion, gave rise to agnosticism, atheism, hedonism, nihilism and unwillingness towards the ultimate apprehension of the universe and human being* (s.72). Należy pamiętać, że właśnie zasada *fides quaerens intellectum* stoi u podstaw metafizyki arystotelesowsko-tomistycznej, której przedstawicielem był K. Wojtyła. Podobny wydźwięk mają słowa: *The eclipse of the efficacy of religious experience comes with a prize especially on the youths who in the present-day have inclined to egoism, consumerism, hedonism, utilitarianism and relativism as the pragmatic attitudes and patterns of behaviour; and these attitudes very often result in depression, suicide, and addictions* (s.73), a także: *What emerges from this sense of stultifying mode of life is negative freedom, loss of truth, individual vision of good: individualism, utilitarianism, hedonism, consumerism* (s.83).

Autor musiał zdawać sobie sprawę z tego, że, w perspektywie sekularyzmu zachodniej kultury, jego rozważania mogą być potraktowane jako zrozumiałe i intelektualnie akceptowalne głównie w ramach filozofii tomistycznej, która uznawana jest przez wielu reprezentantów filozofii współczesnej za anachroniczną – zarówno jako ogólna teoria, jak i w perspektywie personalizmu. Wydaje się, że Doktorant ma świadomość istnienia ryzyka zamknięcia się w tomistycznym bądź neotomistycznym paradygmacie filozofii. Przedstawia bowiem alternatywne ujęcia głównych nurtów współczesnej filozofii. Można to uznać za przywiązanie do środowiska, w którym formuje się profil filozoficzny Autora, co jest wartością dodaną. Jednak prezentowane przekonanie o intelektualnej i moralnej słuszności głoszonych poglądów, należałoby skonfrontować z oponentami przedstawianego ujęcia. Dotyczy to kwestii etycznie doniosłych, takich jak: aborcja, eutanazja, antykoncepcja, czy samobójstwo, którym poświęca zaledwie trzy strony swojej dysertacji. A to właśnie te kwestie, w perspektywie personalizmu K. Wojtyły, są główną osią sporu wokół statusu ontycznego człowieka. Warto wspomnieć choćby Jeffa McMahana uczciwie polemizującego – trzeba to przyznać – z tezami personalistycznymi, takimi, jak „świętość życia” czy koncepcja duszy nieśmiertelnej, która jest jego zdaniem nie do utrzymania. Nie przekreśla to oczywiście walorów dysertacji, gdyż Doktorant musiał zmierzyć się z trudnym zadaniem, które wymagało od niego dokonania niełatwych wyborów, zwłaszcza jeśli wziąć pod uwagę szeroki kontekst współczesnego sekularyzmu, stojącego w jego opinii w sprzeczności z tezami personalizmu K. Wojtyły. Z całą pewnością kluczowy problem niematerialności duszy ludzkiej, warto byłoby w przyszłości uzupełnić o ściśle antropologiczne analizy z zakresu bioetyki, zwłaszcza o współczesny spór, dotyczący początków i końca ludzkiego życia. Takie bowiem zagadnienia, jak: zapłodnienie in vitro, klonowanie, komórki pluripotencjalne i in. nie doczekały się do tej pory adekwatnego języka filozoficznego, który w sposób niebudzący zastrzeżeń wyjaśniałby złożoność tej problematyki na gruncie personalizmu.

Nie zmienia to jednak faktu, że mimo ww. uwag, Doktorant wykazał się bardzo dobrą znajomością zarówno klasycznej metafizyki, w tym antropologii filozoficznej, jak i teologii, która pełni rolę uzupełniającą wobec personalistycznych analiz K. Wojtyły. W dysertacji przebiega ściśle, metodologicznie spójne przedstawianie problemów, trafne przytaczanie stanowisk, a także adekwatnie dobrane cytaty. Ks. mgr Stephen Ikechukwu Ugwu zapanował nad obszernym i złożonym przedmiotem swoich badań, uporządkował omawiane przez siebie argumenty, przedstawił stanowiska różnych uczonych, by zaprezentować aktualność personalizmu K. Wojtyły w sporze ze współczesnym sekularyzmem zachodniej Europy.

4. Konkluzja

W podsumowaniu niniejszej recenzji należy podkreślić, że przedstawiona rozprawa doktorska jest dziełem samodzielnym, twórczym, opartym na źródłach, naukowo dojrzałym, wartym opublikowania. Biorąc pod uwagę wymagania stawiane przez Ustawę: Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, Dz.U. 2023, poz. 742 z późn. zm. osobom ubiegającym się o stopień naukowy doktora w dziedzinie nauk humanistycznych w dyscyplinie filozofia, składam jednoznaczny wniosek o dopuszczenie Ks. mgr. Stephena Ikechukwu Ugwu do dalszych etapów przewodu doktorskiego.


Filemon Tadeusz Janka OFM